

*Sygn. akt. IV Ka 1643/17*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 22 marca 2018r.**

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Aleksander Ostrowski**

Protokolant: Jowita Sierańska

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2018r.

**sprawy M. W. córki K. i E. z domu L.**

**urodzonej (...) w miejscowości G.**

obwinionej z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej

z dnia 13 czerwca 2017r. sygn. akt X W 189/17

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;**

**II. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza opłatę w kwocie 30 złotych za II instancję.**

*Sygn. akt IV Ka 1643/17*

## UZASADNIENIE

**M. W.** została obwiniona o to, że w dniu 2 grudnia 2016 r., ok. godziny 8:00 kierując pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że we W. jadąc ul. (...) od strony ul. (...) na wysokości (...) podczas wykonywania manewru zawracania nie zachowała szczególnej ostrożności oraz nie ustąpiła pierwszeństwa w wyniku czego doszło do kolizji z pojazdem marki C. o nr rej. (...), który jechał lewym pasem ruchu ul. (...) od strony Ronda (...); w wyniku kolizji straciła panowanie nad prowadzonym pojazdem marki O. (...), zjechała na prawe pobocze uderzając w płot posesji nr (...) ul. (...) i ul. (...),

**tj. o czyn z art. 86 § 1 k.w.**

**Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. akt X W 189/17:**

I. uznano obwinioną M. W. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, opisanego w części wstępnej wyroku i stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie tego przepisu i art. 24 § 1 k.w. wymierzono jej karę grzywny w kwocie 200 (dwieście) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych obciążono obwinioną zryczałtowanymi wydatkami postępowania w wysokości 100 złotych, pozostałymi należnościami powstałymi w sprawie i wymierzono jej opłatę w wysokości 30 złotych.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę **M. W.**, który zarzucił:

- 1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku poprzez błędne zastosowanie art. 7 k.p.k.;
- 2) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku poprzez błędne zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k.;
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez założenie, że obwiniona była sprawcą kolizji.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy obwinionej zmierzająca do wykazania takich błędów w procedowaniu Sądu I instancji, które nakazywałyby uniewinnienie obwinionej, w kontekście podniesionych zarzutów i formułowanych wniosków, nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji postępowanie przeprowadził dokładnie, nie pozostawiając w sprawie żadnych wątpliwości, a oceny dowodów dokonał nie przekraczając granic oceny swobodnej. W uzasadnieniu wyroku dał wyraz swojemu przekonaniu o wartości i wiarygodności poszczególnych dowodów, które oparł na całokształcie okoliczności ujawnionych na rozprawie. Zgromadzony przez Sąd Rejonowy materiał dowodowy był wystarczający dla odtworzenia przebiegu zdarzenia i zachowania obwinionej oraz uczestnika zdarzenia a procedując w sprawie Sąd ten nie naruszył żadnego ze wskazanych przez apelującego przepisów postępowania, w szczególności art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., bowiem wszystkie dowody ocenił w sposób zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania, logiczny, we wzajemnym ze sobą powiązaniu, z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd ten dokonał także wszystkich ustaleń, niezbędnych dla możliwości przypisania obwinionej odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

Właściwe motywy pisemne rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego poprzedzić należy uwagą, że odpowiedzialność na podstawie art. 86 § 1 k.w. będzie ponosił sprawca, który przez niezachowanie nienależytej ostrożności spowodował realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czyli groźbę wypadku drogowego czy innego niebezpieczeństwa mogącego prowadzić do kolizji drogowej (tak: W. Jankowski [w:] Kodeks wykroczeń. Komentarz, pod red. T. Grzegorzcyka, komentarz do art. 86, Nb. 6., źródło: LEX). Podkreślić należy, że wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. należy do grupy wykroczeń materialnych, a skutkiem stanowiącym o takim jego charakterze jest właśnie wspomniane zagrożenie. Ze względu na brak wymogu jego bezpośredniości w doktrynie określa się to wykroczenie mianem quasi materialnego (patrz: K. Buchała, Przepisy i wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji drogowej. Komentarz, s. 213). Mówiąc o zagrożeniu chodzi o takie zakłócenie ruchu, które grozi zderzeniem pojazdów lub uderzeniem pojazdu w przydrożne drzewo albo wymaga podjęcia manewrów obronnych przez innego uczestnika ruchu. W doktrynie określa się je mianem zagrożenia sytuacyjnego, czyli polega ono na sprowadzeniu sytuacji, w której istnieje niebezpieczeństwo rozbicia samochodu (patrz: W. Radecki (w:) M. Bojarski, W. Radecki, Kodeks wykroczeń. Komentarz, s. 528). Konstytutywnym znamieniem wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. jest więc spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa ruchu; samo niezachowanie ostrożności nie wystarcza do zastosowania tego przepisu (patrz: M. Bojarski, Problemy kwalifikacji prawnej wykroczeń. Zagadnienia wybrane, Wrocław 1992, s. 65). Dla wypełnienia znamion omawianego wykroczenia nie jest jednak konieczne uszkodzenie jakiegokolwiek mienia czy zdrowia lub życia uczestnika ruchu drogowego, gdyż zmiany w świecie zewnętrznym nie muszą w ogóle nastąpić (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2000 r., III KZ 111/00, źródło: OSN Prok. i Pr. 2001, nr 5, poz. 18). Jeżeli do nich dojdzie, to mogą one – w procesie dowodowym – świadczyć o istnieniu zagrożenia; wystąpienie takiego zdarzenia potwierdza więc jedynie, że doszło do sytuacji, w której bezpieczeństwo w ruchu drogowym zostało zagrożone (por.: R. Stefański, komentarz do niektórych przepisów Kodeksu wykroczeń [w:] Wykroczenia drogowe. Komentarz, Nb. 3.3.1, źródło: LEX). Przytoczyć w tym miejscu jeszcze należy w pełni aprobowane przez Sąd Okręgowy stanowisko Sądu Najwyższego, który stwierdził, że: „Wyprzedzanie jest manewrem wymagającym współdziałania wyprzedzającego i wyprzedzanego. Podczas jego wykonywania konieczne jest również kierowanie się zdrowym rozsądkiem oraz szeroko rozumianym współpartnerstwem w ruchu, aby manewr ten był jak najszybciej przeprowadzony, przy czym błędne

rozumienie sygnałów przez kierującego było wynikiem jednostronnego ich interpretowania, z pominięciem obowiązku i możliwości przewidywania następstw. Działanie innych osób może pociągnąć za sobą ich odpowiedzialność, ale nie może wyłączyć odpowiedzialności kierowcy, który zdecydował się na wyprzedzanie w niesprzyjających warunkach” (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1979 r., V KRN 41/19, źródło: NP. 1980, nr 11-12, s. 134).

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że dla zaistnienia wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. wystarczającym jest obiektywne stwierdzenie, że w skutek niezachowania należytej ostrożności przez obwinionego kierowcę spowodowane zostało zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, niezależnie od tego czy nastąpił skutek w postaci uszkodzenia mienia lub zdrowia bądź życia ludzkiego. Nie jest też istotne czy kierowca ponosi wyłączną odpowiedzialność za powstałą później kolizję drogową, ani czy inny współuczestnik ruchu drogowego jest za ten wypadek w jakikolwiek sposób współodpowiedzialny, gdyż zdarzenie to stanowi jedynie dowód popełnionego wykroczenia. Osoba odpowiadająca z art. 86 § 1 k.w. nie jest więc karana za uszkodzenie cudzego pojazdu a za samo stworzenie niebezpiecznej sytuacji w ruchu drogowym. W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że dla stwierdzenia odpowiedzialności M. W. za popełnienie czynu z art. 86 § 1 k.w. bez znaczenia pozostaje, to czy A. K. w jakikolwiek sposób przyczynił się do powstania zaistniałej kolizji drogowej pomiędzy pojazdem samochodowym marki O. (...) i pojazdem samochodowym marki C. (...). Istotnym jest jedynie ustalenie, że obwiniona, w zakresie swojego tylko działania, w wyniku niedochowania należytej ostrożności spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu lądowym. W konsekwencji wszelkie zarzuty skarżącego kwestionujące poczynione ustalenia faktyczne a zbudowane w oparciu o okoliczność współprzyczynienia się drugiego z uczestników do powstania kolizji drogowej, uznać należy za całkowicie chybione. Biorąc bowiem pod uwagę, iż żaden z zarzutów apelacji w istocie nie kwestionuje odpowiedzialności obwinionej za stworzenie sytuacji zagrażającej bezpieczeństwu w ruchu drogowym, tj. skarżący konsekwentnie w apelacji podnosi, że A. K. w znacznym stopniu przyczynił się do powstania kolizji, a nie, że obwiniona w ogóle nie odpowiada za powstanie sytuacji zagrażającej bezpieczeństwu w ruchu drogowym – okoliczność ta była zasadniczo obojętna dla ustalenia winy i sprawstwa obwinionej. Przyczynienie się A. K. oceniane być winno jedynie w ramach jego indywidualnej odpowiedzialności wykroczeniowej, co nie było przedmiotem tego postępowania. Istotnym jest jedynie ustalenie, że obwiniona, w zakresie swojego tylko działania, w wyniku niedochowania należytej ostrożności spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu lądowym. W ocenie Sądu Okręgowego fakt współprzyczynienia się A. K. do zaistniałego zdarzenia mieć może jednak wpływ na wysokość wymierzonej obwinionej kary, co też Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił.

W związku z powyższym stwierdzić należy, że chociaż apelujący podniósł w apelacji kilka zarzutów, to jednak argumenty w niej zawarte nie zdołały podważyć wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Stanowisko przedstawione przez apelującego w złożonym przez niego środku odwoławczym stanowi jedynie polemikę z Sądem I instancji, który szczegółowo uargumentował swoje twierdzenia oraz przedstawił sposób rozumowania i dojścia do przedstawionych, a zaskarżonych przez obrońcę obwinionej wniosków. Strona skarżąca nie przedstawiła przy tym żadnych innych, nierozważonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, przedstawiła jedynie swoją subiektywną wersję zdarzenia, wybiórczo interpretując przy tym pewne fakty.

Podkreślić w tym miejscu należy, że skarżący we wniesionej apelacji nie podnosi żadnych argumentów mogących zakwestionować prawidłową ocenę pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów, skupiając się jedynie na wniosku opinii biegłego sądowego, że „Gdyby kierowca C. prowadził wówczas pojazd z prędkością dozwoloną, czyli 60 km/h, nie doszłoby do zderzenia z samochodem kierowanym przez obwinioną.”. Tymczasem sprawstwo i winę M. W. Sąd Rejonowy ustalił nie tylko na podstawie rzeczony opinii biegłego sądowego - której poprawności i rzetelności apelujący nie kwestionuje - ale także pozostałego zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zwłaszcza zeznań pokrzywdzonego A. K. i bezstronnego świadka Ł. Ć. a także częściowo na wyjaśnieniach samej obwinionej. Ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie są w pełni prawidłowe i nie zostały skutecznie podważone przez apelującego. Nie wskazał on bowiem, na czym miałyby polegać błędy i dowolność w zakresie powyższych ustaleń.

Podkreślenia wymaga przy tym, że prędkość, z jaką poruszał się pojazd pokrzywdzonego, przy uwzględnieniu warunków występujących wtedy na jezdni, dawała obwinionej możliwość odpowiednio wczesnego dostrzeżenia tego pojazdu i wykonania manewru zawracania w sposób bezpieczny. Pokrzywdzony przekroczył bowiem dozwoloną

administracyjnie prędkość jedynie o 10 km/h. Gdyby zatem nie nieuwaga obwinionej, nie doszłoby do stworzenia zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, którego skutkiem była zaistniała kolizja, nawet jeżeli pokrzywdzony znacząco się do jej powstania przyczynił. Na obwinionej ciążył obowiązek ustąpienia pierwszeństwa przejazdu. Ten brak zachowania należytej ostrożności doprowadził finalnie do zderzenia z pojazdem pokrzywdzonego i w konsekwencji dopuszczenie się przez obwinioną wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

W świetle zatem zgromadzonego materiału dowodowego, poczynione przez Sąd I instancji ustalenia co do wyczerpania przez M. W. znamion wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. nie mogą zostać podważone, a apelacja obrońcy obwinionej ustaleń Sądu I instancji podważyć nie mogła. Mając na uwadze całość materiału dowodowego, Sąd Odwoławczy podziela wnioski Sądu I instancji oraz uznaje trafność dokonanego rozstrzygnięcia. Nie było też potrzeby korzystania z dyrektyw art. 5 § 2 k.k. w zw. z art. 8 k.p.w., albowiem w sprawie nie zachodziły niedające się usunąć wątpliwości co do okoliczności istotnych dla sprawy. Wszystkie inne udało się usunąć przy pomocy reguł określonych w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.

Mając na względzie, iż wniesiony środek odwoławczy skierowany był przeciwko rozstrzygnięciu o winie obwinionej, Sąd Okręgowy dokonał również kontroli zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze, w pełni podzielając stanowisko Sądu meriti w zakresie rodzaju wymierzonej obwinionej kary grzywny, która jako adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez M. W. oraz przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia się pokrzywdzonego do powstałej kolizji - nie nosi cech rażącej niewspółmierności.

W świetle powyższego zaskarżony wyrok Sądu I instancji na podstawie art. 437 §1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. został utrzymany w mocy.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 634 k.p.k. i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. i art. 118 § 1 k.p.w. oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).